



Sygn. akt III UK 130/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania J. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o rentę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 12 września 2018 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił wnioskodawczyni J. M. prawa do renty z tytułu niezdolności

do pracy.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 30 września 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając wnioskodawczyni prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, od daty złożenia wniosku rentowego na okres dwóch lat.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że J.M. ur. 5 lutego 1961 r. absolwentka liceum ekonomicznego, wykonująca w przebiegu ubezpieczenia pracę sprzedawcy a ostatnio osoby sprzątającej, wystąpiła w dniu 26 sierpnia 2015 r. do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do renty. Komisja Lekarska Zakładu orzeczeniem z dnia 27 listopada 2015 r. stwierdziła brak niezdolności do pracy. Przeprowadzone w postępowaniu sądowym dowody osobowe z opinii biegłych lekarzy neurologa, chirurga naczyniowego i psychiatry (uznane przez Sąd pierwszej instancji za w pełni miarodajne z uwagi na pełność opinii i fachowość biegłych) - mające na celu zweryfikowanie oceny stanu zdrowia wnioskodawczyni dokonanej w postępowaniu administracyjnym - pozwoliły Sądowi Okręgowemu na poczynienie zasadniczego w sprawie ustalenia o częściowej okresowej niezdolności do pracy J.M. z powodu występujących u niej nawracających zaburzeń depresyjnych. Jak podkreślił Sąd pierwszej instancji, opierając się na opiniach biegłych, jakkolwiek odwołująca się z powodu występującego u niej schorzenia narządu ruchu pod postacią zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa lędźwiowego, jak też z powodu choroby naczyniowej, tj. niewydolności żyłnej kończyn dolnych (żylaki prawej kończyny), nie jest niezdolna do pracy, to jednak występujące u niej nawracające zaburzenia depresyjne z objawami osiowymi i zastosowaną farmakoterapią czynią ją częściowo niezdolną do pracy na okres dwóch lat od daty złożenia wniosku. W szczególności Sąd Okręgowy, w ślad za stanowiskiem biegłego psychiatry i w odpowiedzi na zarzuty organu rentowego do opinii tego biegłego (które ostatecznie uznał za wyłącznie polemiczne) stwierdził, że występujące u wnioskodawczyni zaburzenia nie są zaburzeniami nerwicowymi, ale depresyjnymi o charakterze endogennym. W konsekwencji powyższego ustalenia - dokonując oceny prawnej sprawy - Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawczyni na dzień złożenia wniosku rentowego spełniła wszystkie przewidziane w art. 57 w związku z art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej jako: ustawa emerytalna lub ustawa o emeryturach i rentach) przesłanki nabycia prawa do dochodzonego świadczenia rentowego.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżony został przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.. W apelacji z dnia 28 października 2016 r. organ rentowy, zarzucając naruszenie art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, a także art. 233 § 1 k.p.c., przez uznanie, że wnioskodawczyni jest osobą częściowo niezdolną do pracy, domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania, względnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący w szczególności kwestionował opinię biegłego lekarza psychiatry, uznając ją za niemiarodajną, przy podkreśleniu, że postawiona przez tego biegłego diagnoza jest zupełnie nowym rozpoznaniem i nie ma oparcia w dokumentacji medycznej wnioskodawczyni, a niezależnie od tego pozostaje w opozycji do stanowiska lekarza konsultanta psychiatry z postępowania przedsądowego. W tej sytuacji zdaniem apelującego niezasadne też było oddalenie jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny pracy przez Sąd pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że wniesiony przez pozwanego organ rentowy środek odwoławczy nie może wyrzucić pożądanego skutku. Zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest bowiem wyrokiem trafnym i odpowiadającym prawu. Odnosząc się kolejno do zarzutów skarżącego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że zarzut wadliwości procesowej Sądu pierwszej instancji, mający polegać na bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego organu rentowego (dotyczącego pozyskania opinii biegłego lekarza medycyny pracy) nie może być skuteczny w sytuacji niezgłoszenia przez organ rentowy w odpowiednim czasie i trybie (art.162 k.p.c.) stosownego w tej mierze zastrzeżenia (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, Biul. SN 2006 nr 11, s.17). Co więcej, obecny na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku fachowy pełnomocnik ZUS nie wnosił o uzupełnienie materiału dowodowego. Niezależnie od tego Sąd odwoławczy wskazał, że w sytuacji kwestionowania opinii psychiatrycznej

wnoskowany dowód był bezużyteczny w sprawie, a nie ma też żadnej reguły, aby specjalista z zakresu medycy pracy był każdorazowo członkiem gremiów orzeczniczych w sprawach o rentę (tej reguły nie stosuje sam organ rentowy). Odnosząc się z kolei do zarzutu skarżącego niemiarodajności opinii biegłego lekarza psychiatry, Sąd drugiej instancji uznał, że jest to zarzut zupełnie chybiony, zważywszy że biegły ten posiadał wiadomości specjalistyczne z zakresu występujących u wnioskodawczynie zaburzeń psychicznych, a wnioski końcowe opinii zostały przez biegłego w należyty sposób uzasadnione i to zarówno w opinii głównej, jak i w jej uzupełnieniu (tak więc opinia ta - jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji - była fachowa i pełna w rozumieniu przyjętych w orzecznictwie sądowym kryteriów oceny tego rodzaju dowodu osobowego - por. między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991 nr 11-12, poz. 300, z dnia 14 września 1995 r., II URN 31/95, OSNAPiUS 1996 nr 7, poz. 103, czy z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001 nr 4, poz. 64). Występujące u wnioskodawczynie zaburzenia nie są więc - jak utrzymuje organ rentowy - zaburzeniami nerwicowymi, ale depresyjnymi, nadto o charakterze endogennym nawracającym, przy czym nie jest to żadne nowe rozpoznanie, ale stanowiące powtórzenie tego uwidocznionego w dokumentacji lekarskiej J. M. z Poradni Zdrowia Psychicznego. Co więcej, to rozpoznanie pojawia się także w opinii lekarza psychiatry konsultanta ZUS z dnia 21 października 2015 r. Słusznie też opiniujący w postępowaniu sądowym biegły psychiatra zwrócił uwagę na stopień nasilenia objawów osiowych depresji u wnioskodawczynie (lęk, obniżenie napędu psychoruchowego i sprawności intelektualnej), które w opinii lekarza konsultanta ZUS zostały zbagatelizowane. Właściwe także było podkreślenie przez biegłego sądowego, że wdrożona u wnioskodawczynie farmakoterapia zaburzeń depresyjnych upośledza istotnie sprawność jej organizmu (do czego w żaden nie sposób nie odniósł się lekarz konsultant ZUS).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną sprawy dokonaną przez Sąd Okręgowy, prowadzącą do konstatacji o uprawnieniu J. M. do renty okresowej (na dwa lata od dnia złożenia wniosku rentowego), stosownie do art. 57 w związku z art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik organu rentowego zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 57 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej przez przyjęcie, że wnioskodawczyni spełnia warunki do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdy tymczasem nie wykazała ona pięciu lat okresów składkowych i nieskładkowych przypadających w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący podniósł, że wnioskodawczyni urodzona 2 lutego 1961 r. wniosek o rentę złożyła w dniu 26 sierpnia 2015 r. i stosownie do art. 57 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej, powinna posiadać okres pięciu lat składkowych i nieskładkowych, przypadających w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed złożeniem wniosku. Z akt rentowych wnioskodawczyni natomiast wynika, że w oparciu o zalegające w nich dokumenty, wnioskodawczyni udowodniła w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku, tj. w okresie od 26 sierpnia 2005 r. do 25 sierpnia 2015 r. - 3 lata, 6 miesięcy i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Sądy wyrokujące w niniejszej sprawie, przyznając prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, pominęły zupełnie, że wnioskodawczyni nie spełnia tego warunku, niezbędnego do nabycia prawa do wnioskowanego przez nią świadczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określa art. 57 ustawy o emeryturach i rentach. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu renta z tytułu

niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia trzy warunki: jest osobą niezdolną do pracy (pkt 1), posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy (pkt 2), a niezdolność do pracy powstała w okresach enumeratywnie wymienionych w pkt 3 albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Z kolei, w myśl ust. 2 - przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Szczegółową regulację dotyczącą wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, zawiera art. 58 tej ustawy.

Stanowi on w ust. 1, że warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej:

- 1) rok - jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20 lat;
- 2) 2 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 20 do 22 lat;
- 3) 3 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 22 do 25 lat;
- 4) 4 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 do 30 lat;
- 5) 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat.

W razie niezdolności do pracy powstałej po przekroczeniu 30 roku życia, co dotyczy ubezpieczonej, 5-letni okres składkowy i nieskładkowy powinien zatem przypadać w ciągu ostatniego 10-lecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2).

W rozpoznawanej sprawie na jej aktualnym etapie istota sporu sprowadza się do ustalenia spełnienia przez wnioskodawczynię tej przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, którą w świetle art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach jest posiadanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego (tj. co najmniej 5 lat takich okresów w dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem

powstania niezdolności do pracy). Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że data powstania niezdolności do pracy u ubezpieczonej pokrywa się z datą złożenia wniosku o świadczenie rentowe. Sąd nie czynił ustaleń odnośnie do innej daty powstania niezdolności do pracy. Nie zweryfikował również, czy w dziesięcioleciu poprzedzającym dzień 26 sierpnia 2015 r. (data złożenia wniosku i równocześnie data powstania niezdolności do pracy) wnioskodawczyni legitymuje się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym. Okoliczność ta powinna być zaś zbadana przy rozpoznaniu sprawy. Wprawdzie bowiem organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji powołał się wyłącznie na brak niezdolności ubezpieczonej do pracy, czyli niespełnienie przez nią warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, to jednak obowiązkiem Sądu było, po ustaleniu, że ta przesłanka jest spełniona, sprawdzenie, czy wnioskodawczyni spełniła pozostałe warunki przysługiwania tego świadczenia określone w ustawie emerytalnej. Takie świadczenie przysługuje bowiem z mocy prawa wyłącznie po spełnieniu wszystkich jego warunków. Oznacza to, że wyrok „przyznający” rentę z tytułu niezdolności do pracy ma w istocie rzeczy charakter ustalający spełnienie kumulatywnie wszystkich obligatoryjnych warunków przysługiwania z mocy prawa spornego świadczenia. Wyklucza to przyznanie wyrokiem sądowym renty z tytułu niezdolności do pracy osobie, która nie spełnia łącznie wszystkich ustawowo określonych warunków wymaganych do przysługiwania z mocy ustawy emerytalnej prawa do spornego świadczenia. Takie stanowisko koresponduje z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sądy mają obowiązek zweryfikowania wszystkich przesłanek ustawowo wymaganych do ustalenia spornych uprawnień, a nie tylko wskazanych w decyzji organu rentowego (por. np. wyrok z dnia 15 grudnia 2009 r., II UK 138/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 192).

W rozpoznawanej sprawie wymaga to sprawdzenia, czy wnioskodawczyni spełniła pozostałe, poza niekontestowaną w skardze kasacyjnej niezdolnością do pracy od daty złożenia wniosku o rentę, warunki przysługiwania z mocy prawa spornego świadczenia.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.

